

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w zeszłym miesiącu 1,30 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. Wpłaty należy dokonywać przy wstąpieniu do redakcji, nie przysługują one na prawa kłopotliwych procesów sądowych. Za dzień opłacenia redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłoszenie pobiera się od wierzchołka (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-4-5 w widomościach poczynnych 20 gr na pierwszą stronę. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo w niedzielę, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 9. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Porna 204.252.

Piątek Feliksa, Erika.
Sobota Piotra, Celestyna
Niedziela Bernardyna w.

Dziś wschód słońca o godz. 4.1 zach. 7.52
Jutro „ „ „ 4.0 „ 75.4
Dziś „ księżycy „ 3.41 „ 6.28

Nr. 59

Wąbrzeźno, sobota 19 maja 1928 r.

Rok VIII

O przyszłość narodową Polaków na obczyźnie

Polacy zagranicą w walce o język ojczysty i byt narodowy

Od pierwszych chwil odzyskania własnej państwowości i niepodległości aktualną okazała się sprawa opieki kulturalnej nad skupieniami polskimi, istniejącymi po za granicami naszego kraju. Obecnie po dziesięciu blisko latach niepodległości, gdy z każdym dniem konsoliduje się państwowość polska, sprawa ta wysuwa się nawet na pierwszy plan, jako jedno z najważniejszych zadań, żywo obchodzących nasze społeczeństwo.

Rodaków naszych poza granicami politycznymi państwa liczymy około 8 milionów. Ołbrzymia jest to liczba w zestawieniu z ludnością kraju. Ponieważ z 28 milionów ludności polskiej odliczyć należy około 30 procent na żywo obce, częstokroć wrogie Polsce, przeto owe 8 milionów rodaków naszych zagranicą stanowi ważną pozycję w budżecie narodowościowym polskim.

Połowa t. j. 4 miliony osiadła od wieków na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, które po wojnie nie weszły w skład państwa polskiego. Te ziemie to Warmja, Mazury, Powiśle Pruskie, Śląsk Opolski część Śląska Cieszyńskiego, obszary na Białorusi, Wołyniu, Podolu, Ukrainie i Bukowinie. Ten odłam naszej ludności jest nam najbliższy i najwięcej potrzebuje wydatnej pomocy, tembardziej, że położenie rodaków naszych na tych kresach jest wprost tragiczne. Staczać oni muszą walkę śmiertelną, bądź to z zachłannością niemiecką, bądź też z brutalnością bolszewicką.

W tej walce o język ojczysty, o byt narodowy musimy im przyjść z pomocą. Polityka ekspauzywna nie leży w zadaniach, ani w możliwości Polski, natomiast kategorię naszym obowiązkiem jest ochrona naszego stanu posiadania, naszego historycznego dziedzictwa. Mamy przytem najwyższy interes w utrzymaniu naszej narodowości.

Kresy są to poniekąd bastjony, które bronią wejścia do centrum. Z chwilą upadku bastjonów, wróg ma na oścież otwartą drogę do wnętrza. Musimy więc ocalić owe miliony od śmierci narodowej.

Ten kategorię obowiązek tem więcej nas obciąża, że w przeszłości dupuściliśmy się karygodnego zaniedbania zarówno na zachodzie, jak i na wschodzie. Najdowodniej świadczy o tem widmo straszliwej pustki, która z winy naszych pradziadów otoczyła na wieki ligniokle i wrocławskie sarkofagi Piastów. Świadczy o tem karygodna niebadałość i brak troski o utrzymanie źródeł Wisły, tej królowej rzek naszych. Nie słychane zaś zaniedbanie sprawy Prus Książęcych spowodowało fatalne następstwa i w znacznej mierze wpłynęło na upadek Rzeczypospolitej.

Te straty, to zaniedbanie w historii naszej winny pobudzić nas do wydatniejszego współdziałania w utrzymaniu tych kresów, których obca przemoc nie zdołała jeszcze wynarodowić. Historia nie wypowiedziała jeszcze ostatniego słowa. Idźcie więc o to, aby ta niezmiernie pożądana i upragniona chwila zastała nie omentaryzsko, lecz ludzi żywych, czujących i mówiących po polsku.

Najbliższy nasz sąsiedź niemiecki rozwija na swoich kresach wschodnich nadzwyczaj intensywną działalność. We wszystko, czem kultura nowoczesna rozporządza, uzbraja je. W tej walce biorą udział wszystkie czynniki

narodowego życia; rząd i inicjatywa prywatna, wiedza i pieniądze, duch i materja.

Jeżeli potężne narody w ten sposób oceniają domiosłość zagadnień kresowych, jeżeli dbają tak o każdą duszę i każdą piędź ziemi, cóż powiedzieć o obywatelach naszych wobec kresów?

Drugą kategorię, liczącą również około 4 miliony, stanowią liczne kolonie polskie poza granicami Rzeczypospolitej, rozproszone po całym świecie. Wszystkie te skupienia wystawione są tak samo na niebezpieczeństwo wynarodowienia. Składa się na to brak na miejscu środków oświaty polskiej, brak należytej organizacji, niedostateczny związek z krajem rodzinnym.

Temu niebezpieczeństwu zapobiec należy przez nawiązanie i utrzymanie bliższych stosunków z krajem macierzystym i pomoc w rozwoju polskiej oświaty. Uświadomić sobie trzeba, że przy odpowiednim pielęgnowaniu i rozwoju, kolonie te wznastające liczebnie i podnoszące się ekonomicznie, stać się mogą niewyczerpanym źródłem pomocy dla kraju macierzystego.

W walce o kulturę narodową, Polska nie może być hezycywną. Bezczynność osłabia wartości kulturalne, a upadek tych wartości jest początkiem upadku państwowości i niepodległości.

Niszczycielski huragan nad Wileńszczyzną.

Wilno, 16 maja. Burza, która onegdaj przeszła nad powiatami postawskim i brasławskim, wyrządziła niebывałe szkody.

W powiecie postawskim burza zniszczyła przeszło 100 domów, wyrwała przeszło 1000 dąpówyrwała moc drzew. Kilkaset hektarów lasu wiatr wyrwał z korzeniami.

W powiecie brasławskim burza zdemolowała kilkadziesiąt domów mieszkalnych i kilkaset gospodarskich.

Po przejściu orkanu cała okolica przedstawiała obraz zupełnego zniszczenia. Zawalone budynki, drogi zasłane słupami telegraficznymi, wszędzie pustkowie i rumowisko. Straty olbrzymie, jednakże narazie niepodobna ich jeszcze dokładnie obliczyć.

Rozpetany żywioł.

W Pile spłonęło około 9000 mórg lasu.

Nasz korespondent z Bydgoszczy donosi: Pożar niemieckich lasów państwowych który wybuchł onegdaj w okolicach Piły, trwa w dalszym ciągu. Ogień ugaszony na jednym miejscu, wybuchła z zwiększoną szybkością na drugim. Do rozszerzenia żywiołu przyczyniają się poza wiatrem poparzone jelenie, które gonią w obłędym strachu z miejsca na miejsce, wzniesając ogień swą tlejącą sierścią w rewirach dotychczas

pożarem nieobjętych. Podług prowizorycznych obliczeń, spłonęło dotąd około 9000 mórg lasu.

Mimo nader energicznej akcji ratunkowej, w której biorą udział tysiące robotników, Reichwehra i policja niemiecka, pożaru nie zdołano jeszcze opanować. Katastrofalny ten pożar wzniesić miała 15-letnia córka jednego z robotników leśnych, która gotowała obiad i po ugotowaniu zapomniała zagaścić palenisko.

Kto dokonał zamachu na króla w Medjolanie?

Brat Mussoliniego Arnaldo Mussolini pisze w „Popolo d'Italia”, że zamach na króla w Medjolanie był urządzony przez zbrodniarzy w rękawiczkach, do których należeli również zagraniczni winowajcy. Są to potężni ludzie, którzy

działają za kulisami, a robotnicy byli tylko narzędziem ich zbrodniczych planów. Chociaż nie ogłoszono dotąd żadnych nazwisk, to władze wiedzą jednakowoż, o kogo tu chodzi.

Dar p. ministra Romockiego.

Z Kępna donoszą nam co następuje. Kościół w Donaborowie (pow. Kępno) należy do należy do starszych kościołów w Polsce. Fundował kościół ten, jak kilka innych w Wielkopolsce, król Władysław Jagiełło, z chwałebną dla swych walorów politycznych bystrością doceniający wagę placówek katolicyzmu na Kresach Zachodnich. (Akt erekcyjny nosi datę 1405 roku.) Obecnie ten, przeszło pięćsetdwudziestoletni kościół był w stanie nieco podupadłym, na

co zwrócił uwagę p. minister kolei Romocki podczas swej bytności w Ostrowie w marcu br.

I oto w tych dniach p. minister Romocki za staraniem b. posła Wojtkowiaka złożył na odnowienie kościoła sumę 5 tysięcy złotych. W ostatnią niedzielę w kościele tym ks. proboszcz wśród ogólnego wzruszenia wdzięcznych parafjan odmówił na intencję ofiarodawcy oraz Rządu Litanię do Najśw. Serca Jezusowego „Za ludzi dobrej woli“.

„Kiedyście mi odebrali honor, to was wszystkich powystrzelam“.

Onegdaj zostali sprowadzeni Marcisz Alfons i Pękala Wilhelm z więzienia sądowego w Katowicach do komisariatu policji w Nowej Wsi w celu przeprowadzenia konfrontacji.

W toku dochodzeń Marcisz i Pękala obwiniali poster. Wieczorek Augustyna o popielne czynów, kolidujących z kodeksem karnym i przepisami dyscyplinarnymi. O powyższem dowiedział się poster. Wieczorek od jednego z funkcjonariuszy tegoż komisariatu w chwili, kiedy pełnił służbę na posterunku ulicznym. Po otrzymaniu tej wiadomości, nie mówiąc nikomu nic, niezwłocznie udał się Wieczorek do komisariatu, szybkim krokiem pobiegł w stronę Marcisza i

Pękali, poczem dobywszy ruchem błyskawicznym rewolweru, dał do nich trzy strzały. Marcisz ugodzony śmiertelnie w głowę po krótkiej chwili zmarł, a Pękala trafiony w brzuch i głowę, znajduje się obecnie w szpitalu w stanie groźnym. W momencie kiedy Wieczorek chciał najprawdopodobniej dać czwarty strzał do siebie, zdołano wyrwać mu przemocą broń z ręki. Wieczorek widząc się rozbrojonym, począł krzyczeć: „Kiedyście mi odebrali honor, to was wszystkich powystrzelam“. W końcu zdołano Wieczorka obezwładnić, i skutego w kajdany odstawiono do więzienia.

Walka o dekrety Prezydenta Rzplitej w Komisjach.

Warszawa, 16. V. Na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji reform rolnych w chwili, gdy zastanawiano się nad rozdziałem dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej pomiędzy członków komisji celem ich zreferowania wynika kwestja, czy komisja ma prawo prowadzić merytoryczne narady nad dekretami bez zgłoszonego uprzednio wniosku poselskiego o uchylenie względnie nowel zająć danego dekretu. Głosami wszystkich członków komisji przeciw przedstawicielom klubu „jedynki” postanowiono referaty w sprawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej rozdzielić.

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej wynika kwestja podziału dekretów p. Prezydenta. Przewodniczący komisji zakwestjonował prawo komisji zajęcia się sprawą ewentualnego uchylenia, — względnie nowelizacji dekretu przed zgłoszeniem odnośnego konkretnego wniosku na plenarne posiedzenie Izby. Posiedzenie zostało odroczone do czasu powzięcia zasadniczej decyzji przez czynniki miarodajne.

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej dokonano przydziału referatów dekretów Prezydenta Rzplitej, z tem, iż sprawę dekretów tych analogicznie jak i w innych komisjach rozstrzygnie marszałek Sejmu w porozumieniu z rządem.

Marszałek Daszyński u wicepremiera Bartla.

Warszawa, 17. V. około g. 5 po poł. przybył do gmachu Sejmu radca prawny Prezydium Rady ministrów, dr. Piętaś i wręczył marszałkowi Sejmu p. Daszyńskiemu memoriał rządu dotyczący stanowiska, jakie zajmuje rząd w sprawie stosunku Sejmu do dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 6 wiecz. p. marszałek Daszyński udał się do Prezydium Rady ministrów i tam spędził dwie godziny na rozmowie z wicepremierem p. Bartlem.

Posel Sochacki zbiegł do Bolszewji.

Warszawa 16. V. W głosowaniu o wydanie posła komunistycznego zostało zdecydowane za ledwie 5-ma głosami. (167 na 162) za wydaniem głosowały kluby: Z. L. N. Blok Bezp. Ch. D. Piast i N. P. R. Wszystkie inne kluby, a więc socjaliści, komuniści i lewicowcy przeciw wydaniu.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że wydany sąd polski poseł komunistyczny zbiegł

do Moskwy; dlatego uchwała sejmu tycząca jego wydania nie ma znaczenia.

(Uw. red.) Przy ostatnich wyborach do sejmu w naszym mieście i powiecie padło bardzo wiele głosów na socjalistów i wyzwolenców. Ci, którzy głosowali na socjalistów i wyzwolenców, niech się przypatrzają kto został wybrany! Czas, jak to się mówi pokaże wszystko.

Przylot polskiego samolotu transatlantyckiego opóźniony.

Przylot polskiego samolotu transatlantyckiego z Amsterdamu do Warszawy, zapowiedziany na 15 b. m., został o kilka dni opóźniony. Według zasięgniętych przez nas informacji w departamencie lotnictwa M. S. Wojsk., pozwolenie przelotu nad terytorjum niemieckim jeszcze nie nadeszło, w związku z czem por. pilot Kalina,

który wraz z por. pilotem Szalasem miał dokonać tego lotu, delegowany został do Paryża dla oblatywania płatowców wojskowych zamówionych we Francji przez M. S. Wojsk.

Por. Kalina i por. Szalas wystartują z Amsterdamu wprost do Warszawy prawdopodobnie w niedzielę, 20 b. m.

Tajemniczy zamach na wagon.

Przytomność konwojenta uratowała zawartość wagonu.

Radon, 16. V. 29. Na kolejce wąskotorowej, kursującej na linii Jędrzejów—Szczucin w dykcji kolejowej radomskiej dokonano zamachu na wagon pocztowy. O godz. 11 min. 30 w nocy w chwili kiedy kolejka znajdowała się między stacjami Moskowice i Jasionir do wagonu wskoczył w biegu jakiś opryszek i przychyliwszy się przez nieokrątkowane okna do wnętrza wagonu uderzył z całej siły kijem siedzącego w pobliżu konwojenta. Na alarm napadniętego zatrzymano pociąg. Bandyta korzystając z ciemności znikł. Rozpoczęto energiczne śledztwo w sprawie tajemniczego zamachu.

Straszny wybuch w fabryce amunicji.

Bruksela, 16. 5. W Liege nastąpił wczoraj wybuch w fabryce amunicji. — Wysadzone zostało górne piętro fabryki. Wielu robotników zostało zabitych. Szkody w materiale olbrzymie. Szczegółów olbrzymiego wybuchu narazie brak.

Stan zdrowia Stressemanna.

Berlin 17. V. Jak donoszą z źródeł urzędowych, stan zdrowia ministra spraw zagranicznych Dr. Stessemanna do czwartku rana nie uległ żadnej zmianie.

„Italia” w podróży.

Oslo 17. V. Skrawiec „Italia” znajduje się w powrotnej drodze z Ziemi Mikołaja II, do której dotarł o godz. 2 w nocy. „Italia” przybędzie do Kingsberg prawdopodobnie o 11 w nocy.

Telegramy ze świata.

W Egipcie zanotowano silne trzęsienie ziemi. Ośrodek trzęsienia znajdował się w Centralnej Afryce. Szczegółów narazie brak.

Japonja i Włochy wysłały wojska do Chin, Anglja ma również w razie potrzeby wysłać swe wojska.

Ogromne pożary nafty wybuchły w rumuńskim zagłębiu naftowym.

Proces przeciw inżynierom niemieckim w Moskwie potrwa około 4 do 8 tygodni.

— Minister Stressemann poważnie chory.

— Rząd japoński postanowił z pewnemi zmianami przyjąć antywojenny projekt amerykański; inaczej zapatruje się Francja, którym amerykański projekt nie daje żadnych pewności zapewniających wieczysty pokój.

Krótkie wiadomości polityczne.

— Projekt utworzenia państwowej rady gospodarczej zamiast istniejących dotychczas trzech komisji opiniodawczych jest obecnie nieaktualny i prawdopodobnie zostanie całkowicie zaniechany.

— P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację dyrektora Kreitzna na dyrektora Monopolu Tytoniowego.

— W Krakowie rozpoczęły się rokowania o bezpośrednią komunikację kolejową z Sowiecami.

— Na wtorkowym posiedzeniu Sejm wydał postę komunistycznego Sochackiego sąd polski. Na tem samym posiedzeniu zawiadomiono posłów o trzech nowych podatkach, które przedłożone zostaną Sejmowi w dniu 22 bm.

— Sanatorium Dłuskich w Zakopanem nabyło ministerstwo spraw wojskowych.

— Nad ranem o godz. 3 i pół w dniu 16 bm. wybuchł pożar w drukarni banknotów w Warszawie. Szczegółów na razie brak.

— Minister Niezabykowski wyjechał do Pragi. Z Pragi p. Minister uda się do Poznania, gdzie będzie uczestniczył w konferencji kółek rolniczych poczem około 20 bm. wróci do Warszawy.

— Nowomianowany poseł Rzplitej przy rządzie japońskim p. Zdzisław Okręcki udaje się w sobotę, dnia 19 bm., w podróż do Tokio celem objęcia nowego stanowiska.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 19 maja

— **Osobiste. Przeniesienie.** (Telegram własny). Po długich i ciężkich namysłach został znasy i powszechnie ceniony obchód „święto druchen” przeniesiony z 28 maja na 3 czerwca. W nowym dniu życzymy mu wszelkiego powodzenia.

— **Powietrze.** Po wczorajszym bardzo pięknym dniu, w nocy zaczął padać ulewny deszcz. Dziś, (piątek) deszcz pada również.

— **Wandalizm.** Przed wczoraj wieczorem porwany i poobcinano przy Hotelu pod Białym Orłem kilka krzaków grona. Właściciel p. Szymański wyznaczył 100 złotych nagrody.

— **Uroczyste przyjęcie kandydatów.** Wczoraj, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbyło się uroczyste przyjęcie 6-ciu kandydatów do Spółdzielni Marjańskiej przy tut. gimnazjum. Uroczystość odbyła się podczas Mszy św. (gimnazjalnej) Kandydatów przyjął ks. moderator Brejski.

— **Porządek być musi.** Jak nam donoszą nasi czytelnicy, bardzo wielu właścicieli domów ignoruje przepisy o oświetleniu klatki schodowej. Przypominamy, że nieoświetlenie klatki schodowej, może pociągnąć za sobą ukaranie grzywną.

— **Kłótnia.** Wczoraj wieczorem byliśmy świadkami pewnej sceny małżeńskiej przy ulicy Mickiewicza. Organ P. P. winien jaknajsurowiej wystąpić przeciw takim wypadkom na ulicy.

— **Komunikat Urzędu Pocztowego.** Z dniem 15 maja br. łącznie z nowym rozkładem jazdy pociągów nastąpiła zmiana w obiegu poczty: Odprawa poczty z tutejszego urzędu pocztowego nastąpi: w kierunku do Torunia o godz. 15.21 i 20.45; w kierunku do Jabłonowa o godz. 8.20, 15.22 i 18.10. Nadechodząca poczta do urzędu poczt.: w kierunku od Torunia o godz. 6.35, 9.23, 16.58, 18.57; w kierunku od Jabłonowa o godz. 6.35, 16.58, 21.43. W związku z tem wypróżnia się skrzynki: a) w mieście o godz. 7.30; 14.30; 17.15; 20.00 b) przy małym dworcu o godz. 6.31, 8.25; 15.30; 18.58; 20.50 c) w przedsiönku pocztowym na 10 minut przed odejściem każdej poczty.

— **Walne Zebranie Osadników.** Walne Zebranie Pomorskiego Związku Osadników Rolnych Województwa Pomorskiego odbędzie się dnia 23. maja o godz. 10 tej rano na sali Bazaru w Grudziądzu, na które zaprasza się Zarządy Powiatowe i wszystkich osadników rentowych, anulacyjnych, likwidacyjnych oraz z parcelacji rządowej i prywatnej.

— **Występ Teatru Pomorskiego z Torunia.** W piątek, dnia 18 bm. o godzinie 8 mej wieczorem odbędzie się w sali „Dworu Wąbrzeskiego”, jedyny występ „Wielkiej Rowji Baletowej i Wokalnej”, składająca się z najpiękniejszych tańców, z najpopularniejszych operetek p. t.: „Tancerka w Masce” i „Królowa Nocy” układu p. Lucji Piechotówny. W doskonałym tem widowisku wystąpią soliści pp. Janina Leonowicz, znana śpiewaczka operetkowa, oraz Siostry Lucja i Gertruda Piechotówny i Aleksander Aleksy. W tańcach zespołowych wystąpią 12 Piechotówna-Girls w 100 wspaniałych kostiumach podług wzorów paryskich i warszawskich. Ceny miejsc od 1 zł do 3.50 zł. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Wojteckiego — Rynek.

Krótkie wiadomości.

W Nowym Jorku 17-letni chłopak zamordował i spalił swych rodziców i pięcioro rodzeństwa za to, że ojciec nie chciał mu pożyczyć swego samochodu.

Między Londynem a Edynburgiem kursuje obecnie, nie zatrzymujący się na żadnej stacji, pociąg pospieszny t. zw. Latający Szkot, The Flying Scotkman. W pociągu znajduje się salon fryzjerski i kosmetyczny perfumerja, pokój odpoczynkowy dla pań i panów, księgarnia, kolporter roznoszący najnowsze pisma i książki, oraz kuchnia elektryczna, obsługująca wóz restauracyjny. Z salonu fryzjerskiego korzystają nie tylko pasażerowie, ale i maszyniści, którzy podczas zmiany, przed zbliżaniem się do celu udają się do golarza i fryzjera, by ich przysposobił do godnego wystąpienia na stacji końcowej.

Ciechocinek 17. V. Dziś w południe przybył tu w towarzystwie swego sekretarza minister spraw wewnętrznych p. gen. Sławoj-Składkowski.

Nowy Jork. W środę odbył się w jednym z tut. hoteli wielki bankiet na 2000 osób, wydany na cześć Paderewskiego. Podczas bankietu przemawiali między innymi poseł Ciechanowski i Paderewski. W bankiecie wzięli udział przedstawiciele finansjerji, wydawcy wielkich dzienników. Prezydent Coolidge przesłał depeşe. Paderewskiemu wręczono album pamiątkowy. W dłuższej przemowie Paderewski wyraził podziękę Ameryce za pomoc przy odbudowie Państwa Polskiego. Wspomniał zwłaszcza zasługi Wikona i Hoovera.

Publiczność zebrana na bankiecie urządziła Paderewskiemu wielkie owacje.

Donosiliśmy już, że władze śledcze wpadły natrop wielkiej sprawy szpiegowskiej, której nici miał w ręku członek poselstwa sowieckiego, niejaki Zinogradow. Za pośrednictwem Stanisława Turka, urzędnika dyrekcji kolejowej krakowskiej wyostawał on mobilizacyjne plany kolejowe. Centrala szpiegowska była w Krakowie. Spodziewane są liczne aresztowania.

— **Wycieczka.** Czwierć setki czyli przeszło 30 kulnarów czeladników zorganizowanych w Towarzystwie Katolickiej Czeladzi i Rzemieślniczej wybrało się w Wniebowstąpienie Pańskie samochodem ciężarowym do Golubia. Grzeczny samochód nie przejechałszy żadnej gęsi ani innego bydła stanął około godz. 4 u stoku zamku golubskiego. Dzięki przychylności władz starostwa drobna opłata za wstęp na zamek — 10 gr. od osoby — nie wywołała żadnych narzekania na drogę i ciężkie czasy.

Najwięcej godna część widzenia, to muzeum mieszczące się w czterech salkach zamku. Czego tam niema? Są tam głowy zwierząt z rogami i bez rogów, zbiór motyli wypłowiałych żarem słońca wiosennego inne owady wielkie i małe, ptaki różne, między innymi jeden okaz orla krzykacza. Sala największa mieści w sobie niezliczoną ilość przeróżnych kamieni i przedmiotów z kamienia urn całych i potłuczonych, kawałków drzew skażeniowych. Dawniejszych żołnierzy interesowały karabiny, naboje; myśliwych broń myśliwska. Z pośród monet i pieniędzy największe znaczenie doznał importowany z dalekich krajów prawdziwy dolar amerykański (szkoda że pod szkłem) Brzuchale naczyń do picia niewody świadczyły że rycerze krzyżacy odznaczali wielkim pragnieniem, dobrym smakiem, mocnymi tęgiemi głowami. Z zaciekawieniem czytano ustęp pewnej księgi w którym czeladnikom nie świętującym „modrego poniedziałku” należała się osobna nagroda. Dużo można pisać o innych przedmiotach np. o wyrobach z żelaza, gliny... Kto ciekaw, prosimy osobiście zwiedzić zamek. Z wierzby rozciąga się wspaniały widok na wszystkie strony Chelmonie, Wielkołaka, Kowalewo, Ostrowite Dylewo, Ryńsk, las — Walcz dojrzeć można gołem okiem. Towarzystwo nie zapomniało się uwiecznić w księdze pamiątkowej, zapisanej zwiedzającymi z wszystkich części Polski. Po wypisaniu pełnego tytułu towarzystwa i daty następują podpisy przyszłych majstrów od kopyta, igły, hebla, penzla itd.

Po zwiedzeniu zamku udało się towarzystwo do Dobrzyń. Wrażenie: Ulice szerokie, bruk dobry, niektóre domy chorowite cierpiące na brak słomy i gliny, w nich synowie i córki Izraela cuda piękności, interesa mimo święta otwarte, bo nie szabas, krajobraz przeplatany od czasu do czasu twarzą chrześcijanina, kto zagości w Dobrzyńcu niech nie ominię zwiedzić domu Bożego, kościółek cacko z przepysznymi malowidłami. Z kościoła dobrzyńskiego do skromniejszego golubskiego, a stąd na wypieczynkę śladem rycerzy na niszczenie przetworów jęczmieniowych i chmielowych powszechnie piwem zwanych.

W drodze powrotnej wstąpiono do nowego kościoła w Lipnicy. Pewne przedmioty n.p. chrzcielnica i inne zostały wykonane przez członków towarzystwa. Z głósnym humorem wróciło towarzystwo około godz. 8 do domu. Zarządzie kiedy będzie następna wycieczka? Szanowny

— **Święto druchen.** Z różnych przyczyn obchodzi tujejsze Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej swoje „Święto druchen” nie jak pisaliśmy w drugie święto Zielonych Świątek, lecz tydzień później, a więc w niedzielę, dnia 3 czerwca. W sobotę, dnia 2 czerwca pójda wszystkie druchny do spowiedzi św., a w niedzielę podczas sumy przystąpią wspólnie do Komunii św. W dniu poprzedzającym święto sprzedawać będą druchny po domach nalepki, a w sam dzień piękne żetony. „Związek” bowiem uzyskał u władz wojewódzkich pozwolenstwo, w „święto druchen” urządzić kwestę publiczną. Dochód przeznaczony jest na potrzeby stowarzyszenia. Wieczorem odbędzie się wieczornica na cześć Matki Boskiej, by godnie uczcić swą patronkę.

*Siedzi ptaszek na drzewie
I ludziom się dziwuje,
Bo nikt z nich nie wie,
Ze Młodzież Żeńska
Wieczornice szykuje.
(W niedzielę, dnia 3 czerwca.)*

— **Życia towarzystw.** W ubiegłą niedzielę odbyło się plenerne zebranie Towarzystwa Ludowego. Zebranie zagał prezes p. Szczuka słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, wygłosił p. prezes referat o znaczeniu święta socjalistycznego (1 maja) Prelegent treści ujętych słowach przedstawił „plony uroczystego święta”, które jest jedynie rozlewem krwi własnych braci. Inaczej obchodzimy święto 3 Maja, które jest również świętem „Królowej Korony Polskiej”. Za referat dziękowano p. Prelegentowi hucznie oklaskami. Następnie wygłosił p. prof. Wawro o Napoleonie I (Bonaparte) którego setna rocznica śmierci przypadła w dniu 5.V.6. r

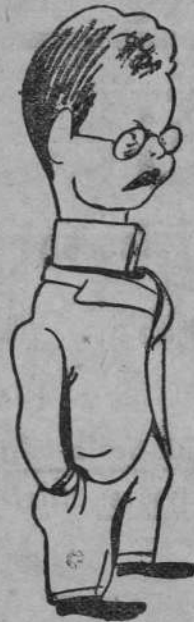
W komunikatach zarządu doniósł p. prezes że nabożeństwo za dusze zmarłych członków odbywać się będzie 8.XII. każdego roku. **Zabawa letnia Towarzystwa odbędzie się w niedzielę 1 lipca br.**

Na wniosek p. sekretarza ochwalono wyrazić Burmistrzowi podziękowanie za udzielenie

Towarzystwu akt. Uchwalono również że podczas wszelkich pochodów ze sztandarem winni wszyscy członkowie kroczyć za sztandarem.

Po odpiewaniu pieśni... Wszystkie nasze dzienne sprawy p. prezes solwował zebranie pochwaleniem Pana Boga.

— **Sprzeniewierzenie.** Niejakis Krüger, który w Wąbrzeźnie stale zamieszkiwał trudził się pośrednictwem przy sprzedaży majątków i gospodarstw włościańskich. Na interesie widocznie mało zarabiał, gdyż założył sobie taki mały „Rolnik” i tu na „interesie” mało zarabiał. Wykombinował sobie, że lepiej jest kupować lecz — nie płacić! Narobił tedy takiego interesu: zakupił od okolicznych włościan zboża, na łączną sumę 80,000 złotych, Równocześnie zamówił wagon maki, który nadszedł w tych dniach na tut. stację. Kiedy zaczął się palić grunt pod nogami, p. Krüger „zwiął” — ale nie zapomniał „wyekspedować” wagon z mąką do Wrześni dokąd się podobno wyprawał. Miejmy nadzieję, że ten „ptaszek” nie ujdzie sprawiedliwości.



Spieszcie na pocztę zapisać sobie „GŁOS WĄBRZEŃSKI” na miesiąc czerwiec. — „GŁOS WĄBRZEŃSKI” od 8 lat spełnia swoje zadanie jak najlepiej, pisze o wszystkim, co się dzieje w Wąbrzeźnie, całym powiecie naszym i sąsiednich powiatach, podaje najświeższe wiadomości z całego świata, obchodząc tujejsze społeczeństwo i informacje w sprawach podatkowych, zarządzeniach władz, chroniąc każdego przed niepotrzebnymi grzywnami i innymi nieprzyjemnościami. Niech więc każdy spiesz się na pocztę lub przygotuje pieniądze na przedpłatę „GŁOSU WĄBRZEŃSKIEGO”.

Z NASZEJ DZIELNICY

— **Działdowo.** (Z Rady Miejskiej.) (Korespondencja własna.) Dnia 7 maja 1928 r. odbyło się w okresie od 1921 jedno z najważniejszych posiedzeń Rady Miejskiej, chodziło bowiem o wybór burmistrza. Rada Miejska zdając sobie sprawę z ważności, postanowiła debatować tylko nad tą jedną sprawą.

O godz. 8-mej zagał przewodniczący zebranie w obecności kilku członków Magistratu i Kompletu Rady.

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego zebrania, odczytał p. przewodniczący pismo p. Wojewody w którym donosi p. Wojewoda że były burmistrz p. Rzyman będący od roku 1926 w zawieszaniu wniósł odwołanie na przeciw wyrokowi trybunału opiewający na zwolnienie z Urzędu. W toku dyskusji nad tem pismem oznajmił p. przewodniczący że p. Rzymana skazał Sąd Pow. w Toruniu w sprawie przeciwko p. Tomaszewskiemu na 3 mieś. więzienia. Pozatem ma p. Rzyman jeszcze inne dochodzenia sądowe.

Po wypowiedzeniu się pp. radnych z których niektórzy byli za odroczeniem wyboru. Komisja wybrana na przedostatnim posiedzeniu przedstawiła Radzie do ściślejszego wyboru 40 ofert następujących kandydatów:

1. Kubalskiego st. sekr. miejskiego z Bydgoszczy.
 2. Felskiego referenta Województwa Pomorskiego.
 3. Kamińskiego asesora Starostwa Brodnickiego
 4. Pope str. sekr. Starostwa Krajowego Pomorskiego.
 5. Mrówczyńskiego burmistrza m. Margonina.
- Po przerwie wyłoniła się nowa kandydatura w osobie p. Suchomskiego sekretarza miejskiego w Działdowie.

Proponował go radny Depczyński (Lista Wellengera). Propozycje popierali radni Kościelski (Lista Obywatel.) Piskorski (Lista Wellengera) Frydrykowski i Kreglewski (N. P. R.) i Dorowski (Lista mazurska).

Radny Wyrwicz z punktu prawnego i rzeczowego stawiał wniosek o odczytanie ogłoszenia konkursu, dla sprawdzenia czy wybór burmistrza może nastąpić i poza konkursem. Przewodniczący odczytał ogłoszenie, w którym podobnego zastrzeżenia nie było. Zatem wchodziła w rachubę również kandydatura p. Suchomskiego.

Rada Miejska dla zapewnienia się czy p. Suchomski kandydaturę przyjmie, upoważniła p. przewodniczącego o oświadczenie się p. S. czy przyjmuje takową. Po poufnym zwróceniu się do tegoż p. przewodniczący podał radzie do wiadomości że p. Suchomski kandydatury nie przyjmuje.

Po odpadnięciu kandydatury p. Suchomskiego radny Makola (dziki) stawia wniosek o wybór p. Felskiego zaś radny Dorowski (lista mazurska) p. Kamińskiego.

15 głosami przeciw 3 wybrany został p. Felski referent wojewódzki z Torunia. P. Kamiński otrzymał 3 głosy.

Słusznie zaznacza miejscowe pismo, że nowy burmistrz będzie miał w Działdowie wielkie pole działania, a w pierwszym rzędzie sprawę utworzenia gimnazjum o którym się powszechnie w Działdowie mówi.

Do nowoobranego burmistrza zwracamy się, by rzeczywiście był ojcem obywatelom grodu mazurskiego a przedesztykiem by traktował całe obywatelstwo na równi, dbał o dobro i rozwój miasta, by Rada Miejska rzeczywiście była zadowolona z swego wyboru i że ten raz się nie omyliła.

— **Czersk.** (Pożar torfisk w lasach państwowych.) W pobliskich lasach państwowych trwa od przeszło dwóch tygodni pożar torfisk. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze ustalona. Do zlokalizowania pożaru jest zaangażowanych szereg robotników.

— **Kościerzyna.** (Okradzenie Kasy Kolejowej.) Na stacji kolejowej Wielki Klińcz, pow. kościerski, popełniono kradzież z włamaniem. Złodziej dostał się do kancelarii, zabierając z rozbitej kasetki 200 zł. O popełnieniu kradzieży podejrzany jest jeden z pracowników kolejowych.

— **Kartuzy.** (Zakończenie strajku w kopalni żwiru.) W kopalni żwiru „Krzyszczka” w Kartuzach zakończył się strajk na skutek wypłacenia pracownikom zaległych zarobków.

— **Morzeszczyn.** (Straszny wypadek.) Na stacji kolejowej Morzeszczyn przejechany został przez pociąg towarowy urzędnik kolejowy Ignacy Wędowiński. Nieszczęśliwemu pociąg zmiażdżył prawą rękę, prawą nogę, oraz tułów, tak, iż wypłynęły wnętrzności. Śmierć nastąpiła natychmiast. Dochodzenia w toku.

Z CAŁEJ POLSKI

— **Nakło.** (Tragedja starca.) Zyjące ze sobą od wielu lat w przykładowej zgodzie małżeństwo Wienterfeld w Olszewce, nawiedziło nieszczęście, spowodowane przez córkę ich, która przybyła po dłuższej nieobecności do domu, według podanej nam wiadomości w stanie — brzemennym. Zgorzony tem ojciec, liczący z górą 62 lata, nie chciał córki przyjąć w dom, skutkiem czego wywiązała się kłótnia, a matka stojąc po stronie córki, wspólnie z nią obija męża, który wieczorem, dnia 11 bm., o godz. 10 wieczorem dom opuścił. Następnego dnia zwłoki jego wydobyto z pobliskiego stawu. Lekkomyślność córki przyplacił życiem własnym ojciec.

— **Kielce.** (Mnóstwo Kainów jest wśród nas.) W kopalni Żwiru w Snochowicach powiatu kieleckiego, pomiędzy robotnikami Józefem Smolarczykiem lat 17 a Podstawką Józefem lat 18 powstała bójka, podczas której Podstawka uderzeniem kilofa rozbił czaszkę Smolarczykowi, który zmarł w godzinie po wypadku. Młodocianego mordercę przekazano władzom sądowym.

— **Kalisz.** (Katastrofa samochodowa.) W ubiegły poniedziałek wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa pod Turkiem. Autobus kursujący Turek — Uniejów wpadł do przydrożnego rowu, przygniatając pasażerów. Autobus jest doszczętnie rozbity; 4 osoby są ciężko ranne, a 8 lżej. Winę wypadku ponosi szofer, który spowodował katastrofę zbyt szybką jazdą. Szofera aresztowano.

— **Kraków.** (Błach powieszony.) W Krakowie stracony został Ludwik Błach za zamordowanie 2 nieletnich dzieci.

Ostatnie wiadomości.

Poznań 17. V. Dziś wieczorem w Białej Sali Bazaru odbył się bankiet urządzony przez specjalny Komitet na którego czele stanął ks. Kardynał Prymas Hlond, ku czci ustępującego wojewody hr. Bnińskiego. W bankiecie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych oraz świata naukowego. Podczas bankietu wygłoszono szereg przemówień; między innymi zabrał głos ks. Prymas Hlond, prezydent miasta Ratajski i inni. W odpowiedzi p. Bniński dziękował za dobre słowa wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, p. Prezydenta Ratajskiego i ks. Kardynała Hlonda zakończył swą przemowę.

— **Amsterdam.** 17. V. Dziewiąta Olimpiada otwarto dzisiaj w południe na nowym stadionie z olimpijskimi rozgrywkami hokejowymi na trawie. W trybunach honorowych zasiadli król oraz przedstawiciele państw obcych. W pierwszych 4 rozgrywkach rozegranych tego samego dnia osiągnięto następujące wyniki: Holandia — Francja 5 : 0 Danja — Szwajcaria 2 : 1 Indje — Austria 6 : 0 Niemcy — Hiszpania 5 : 1

— **Warszawa.** 17. V. Wyniki zawodów rozegranych w kraju o mistrzostwo ligi: Cracovia — Polonia 7 : 2 Bramkarz Polonii Kisieliński i musiał opuścić boisko. Hasmona — Śląsk 6 : 0. Czarni — Legia 1 : 0 Mecz ten przerywano 6 m. przed przerwą z powodu ulewnego deszczu

KRONIKA ZAMIEJSCOWA

— **Opalin.** (Ojcobójca). W powiecie Lubomla we wsi Opalin, niejaki E. Janowicz zamordował swego 64 letniego ojca, zadawszy mu kilkanaście ciosów siekierą w głowę. Morderca znany był jako nalogowy pijak.

— **Konstantynów.** (50 zagród włościńskich poszło z dymem). W powiecie Konstatynowskim we wsi Derla, wybuchł ogromny pożar, który zniszczył przeszło 50 zagród, zboże, narzędzia rolnicze, itd. Z całej wsi ocalało zaledwie 5 zagród. Pożar wznieśli chłopcy, bawiący się zapalkami.

— **Zakopane.** (Niedźwiedzie jeszcze żyją.) Turysta Majerski natknął się na drodze powrotnej z Hali Pyszej na siedzącego na drodze niedźwiedzia ogromnych rozmiarów, do którego oddał kilka strzałów rewolwerowych, lecz chybił. Niedźwiedź zbiegł do lasu. W ostatnich czasach turyści niejednokrotnie spotykali niedźwiedzie, co świadczy, że niedźwiedź żyje jeszcze w lasach tatrzańskich.

— **Stramienie.** (Wybryk natury). W Pilgranowicach koło Strumienia u pewnego gospoda-

rza, wydała krowa na świat cielę z dwiema głowami, które żyło tylko godzinę. Ta sama krowa w ubiegłym roku miała cielę z sześciu rogami.

BUCH W TOWARZYSTWACH

— **Wąbrzeźno.** Zebranie Tow. Rzemieślników Samodzielnych odbędzie się w niedzielę dn. 20 maja o godz. 2 po poł. w lokalu p. Klimka na które serdecznie zaprasza Zarząd.

— **Zabędz.** Kat. Stow. Młodz. Męskiej urzędza 20. maja od 6 do 9 rano na polu Makswald Trzcianek po lewej stronie szosy ostre strzelanie. O godzinie 3 po poł. zebranie zarządowe i stwierdzenie stanu kasy przez komisję rewizyjną. O 5 godzinie po poł. zebranie plenarne i omawianie wycieczki. O najliczniejszy udział sympatyków Młodzieży, zarządu i druchów prosi Zarząd.

Notowania giełdy płodów roln. w Poznaniu

Notowania oficjalne z dnia 16. 5. 1928.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet	Poznań
Zyto	51,50—53,00
Pszenica	51,50—52,53
Jęczmień brow.	49,00—51,00

Jęczmień zw.	—
Mąka żytnia 70% z work. stan.	74,75—00,00
Mąka żytnia 65% z work. stan.	75,00—00,00
Mąka pszenina 65% z work.	72,75—00,00
Owies.	42,50—44,50
Otręby żytnie	35,50—36,50
Otręby pszenne	32,50—33,50
Rzepak	63,00—70,00
Groch polny	—
Groch Victoria	60,00—52,00
Ziemniaki jadalne	0,00—0,00
Ziemniaki fabryczne 16%	6,10—6,30
Słoma prasowana	0,00—3,10
Siano luźne	0,00—5,50

Drukem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego” (B. Szuczka Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szuczka Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

— **Czytajcie i rozpowszechniajcie** —
„GŁOS WĄBRZESKI”



„VESTA”

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu.

Największe w Polsce Towarzystwo Ubezpieczeń Gradowych. Zbiór premii za rok 1927 zł 3.980.000,—

Wypłacono odszkodowań za lata 1924—1927 około 10 milionów.

Ubezpiecza ziemiopłody od gradobicia w/g różnych do wyboru korzystnych i praktycznych systemów: systemem repartycyjnym (z dopłatą) oraz systemami bez dopłaty.

Przyjmują wnioski i wystawiają polisy Oddziały:

w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 10, Bydgoszczy, ulica Dworcowa 73, Katowicach, ulica 3 Maja 36, Krakowie, ulica Straszewskiego 28, Lublinie, Krakowskie Przedmieście 39, Lwowie, ulica Długosza nr. 1, Poznaniu, ulica Ratajczaka 36, Warszawie, ulica Mázowiecka 13.

Przetarg przymusowy

Dnia 22 maja 1928 r. o godz. 11-ej przed poł. sprzedawac będę najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką u p. **B. Brzoskowskiego** w Wąbrzeźnie ul. Pomorska

szafę żelazną

Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 21 maja 1928 r. o godz. 8.30 przed poł. sprzedawac będę najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką u p. **Witkowskiego** w **Sitnie**

warehlaka około 4 mies.

Głowczewski, komornik sądowy Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 22 maja 1928 r. o godz. 9.30 przed poł. sprzedawac będę najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką u p. **Dory Królik** w **Wąbrzeźnie**

szafę

(dębowa 3 częściowa)

Głowczewski, komornik sądowy Wąbrzeźno



Gymn. Klub Wioślarski „Vambresia”

obchodzi w niedzielę, dnia 20 maja 1928 r. o g. 3.30 po poł. w ogrodzie p. Twardowskiego

swe oficjalne

otwarcie sezonu,

połączone

z uroczystym poświęceniem nowej łodzi i przystani

Na uroczystość powyższa zaprasza jaknajprzejmiej Szan. Obywatelstwo

ZARZĄD.

KINO-TEATR

W sobotę, dnia 19 i niedzielę 20 b. m.

Zastępca następcy

Wielce zajmująca sztuka filmowa w 8 aktach.

W roli głównej wiośniara **MARION DAVIES** oraz **ANTONIO MORENO** słynne gwiazdy ekranów.

Rzecz dzieje się w Ameryce i w Europie w Granstarku. Wspaniała wystawa! Niebawym koncert gry

NADPROGRAM: komedia w 2 aktach

B. WOJTECKI

Wytwórnia aparatów i części radiotechn nagrodzona na wystawie w Poznaniu **SREBRNYM WIELKIM MEDALEM**

POLEGA

odbiorniki 1—6 lamp. wykon. przez pierwszorzędn. fachowców z głośną i czystą audycją, słuchawki od 12,50 zł pocz. kondensat. ebrot. od 6 zł pocz. głośniki, dobre od 36 zł 20 proc. pod. skumulatory, bat. anod., skale zwykłe i mikrometr. oraz wszystkie części do budowy aparatów naj- 100% jakości, po cenach niskich.

Moim Szanownym Klijentom do łaskawej wiadomości, iż na ulicy Rynkowej w domu p. Betlejewskiego

otworzyłem miejsce zakupu **jaj i masła**

Największy dom eksportowy na Pomorzu **E. Goetz, Wąbrzeźno**

JAJA

masło i drób kupuje stale w każdej ilości

po najwyższych cenach dzienn.

Największy dom eksportowy tej branży na Pomorzu

Tel. 174 **E. Goetz** Wąbrzeźno-Pom

ST. PISZCZ

obrońca i zastępca procesowy

Wolności 55 Wąbrzeźno obok starostwa TELEFON 74

Mając za sobą kilkoletnią praktykę, załatwiam oprócz spraw zakresu sądownictwa, również sprawy z dziedziny władz policyjno-administracyjnych.

Sprawa zaufania



jest kupno lub reparaacja zegarka, dlatego należy kupować wzgl. reparaować tylko

u dobrego fachowca

E. Brzoska zegarmistrz Wąbrzeźno, Kościuszki 7 obok apteki

bubin niebieski

groch zielony

Folgera SPRZEDAJE Majętn. Niedźwiedź p. Wąbrzeźno



Sprzedam lub zamienię w Grudziądzu lub w Wąbrzeźnie zaraz

3 piętrowy dom

z 12 mieszkaniami włącznie z przylegającym pół morgowym polem

Franciszek Noga Świecie n/w ul. Klasztorna 12.

100 złotych nagrody

dam temu, kto wskaże sprawców, którzy zniszczyli moje drzewka gronowe przed hotelem Hotel pod Białym Orłem Wąbrzeźno, Rynek

PIANINO

korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskaże administracja „Gł. Wąbrzesk.”

Smieniona i czysta **dziewczyna**

może się zaraz zgłosić

Zgł. w edm. Gł. Wąbrz.

Porządna **dziewczyna**

umiejąca dobrze gotować od 1. VI. 1928r.

Baranowska

Kolejowa 75

Silny **CHŁOPIEC**

do rozwożenia lodów potrzebny

Restauracja Kolejowa 13

Uczeń

z lepszym wykształceniem potrzebny

Salon fryzjerski **Fr. Świtalski** Kolejowa 71

Gokębie

karjery la i pocztowe

sprzedam **Ksawery Szlag** Mestwina 3